

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/podziemie-antykomunisty/88498,Towarzystwo-Antykomunistyczne-w-Lodzi.html>



ARTYKUŁ

Towarzystwo Antykomunistyczne w Łodzi

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: PAWEŁ WĄS 17.12.2021

Jedną z konspiracyjnych organizacji młodzieżowych działających w okresie stalinizmu na terenie łódzkich Bałut było Towarzystwo Antykomunistyczne, noszące przez pewien czas nazwę Sokoły.

Tajna struktura powstała jesienią 1949 r. Jej twórcami byli dwaj przyjaciele aktywni w działalności harcerskiej – Wacław Jerysz (ur. 1936) i Zenon Jon vel John (ur. 1935). Podczas rozmów o sytuacji politycznej w Polsce chłopcy doszli do wniosku, że należy utworzyć organizację mającą na celu walkę z reżimem komunistycznym. Miał to być sprzeciw wobec wprowadzanych przez komunistów zmian w harcerstwie, jak również ideologizacji szkolnych programów nauczania. Nie bez znaczenia było coraz silniejsze uzależnienie Polski od Związku Sowieckiego i pogarszanie się sytuacji gospodarczej.

Działalność

W październiku rozpoczęły się stopniowe werbunki nowych członków organizacji. Kandydatów, wytypowanych z grona osób zaufanych, sondowano w trakcie rozmów na różnorakie tematy, również polityczne. Następnie składano im propozycję wstąpienia do tajnego związku. Nowo przyjmowany składał przysięgę na wierność organizacji, co odbywało się zwykle w trakcie zebrania w Parku Julianowskim. Część z zaprzysiężonych przyjmowała pseudonimy. Na jednym z pierwszych zebrań, które odbyło się w listopadzie, ustalono cele działalności oraz wybrano nazwę grupy – Sokoły, którą zaproponował nowo zwербowany Adam Lewaszkiewicz (ur. 1935). On również został wybrany na przywódcę. Jerysz został zastępcą komendanta, jak również kierownikiem do spraw propagandowych. To w jego gestii miało leżeć układanie treści ulotek i ich druk. W tym celu pozyskał zestaw tzw. małego drukarza, który jednak nie spełniał swojego zadania, odbijając niewyraźne ulotki.

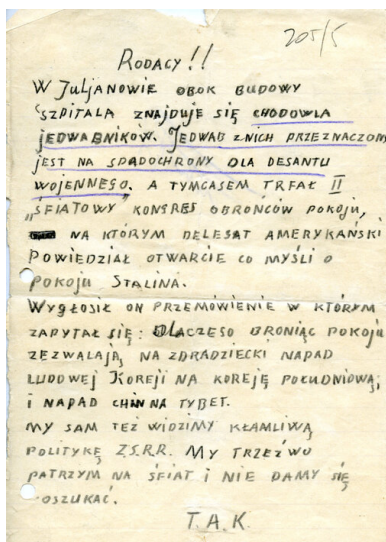
Podczas kolejnego zebrania, które odbyło się na początku stycznia 1950 r., doszło do konfliktu między Lewaszkiewiczem i Jonem. W wyniku kłótni dotychczasowy dowódca wystąpił z organizacji, zaś jego funkcję przejął Zenon Jon. Nazwę Sokoły zmieniono na Towarzystwo Antykomunistyczne (TAK). Prowadzono dalsze werbunki.

W trakcie spotkań w Parku Julianowskim i Parku Sienkiewicza m.in. ustalano treść ulotek, które były przepisywane ręcznie na kartkach z zeszytu formatu A-4. Wiele z nich dotyczyło stosunków Polski ze Związkiem Sowieckim. Wzywano do zdecydowanej walki

Ulotka kolportowana przez
organizację TAK



Zenon Jon vel John - współtwórca
oraz dowódca organizacji
Towarzystwo Antykomunistyczne.
Fot. z zasobu IPN



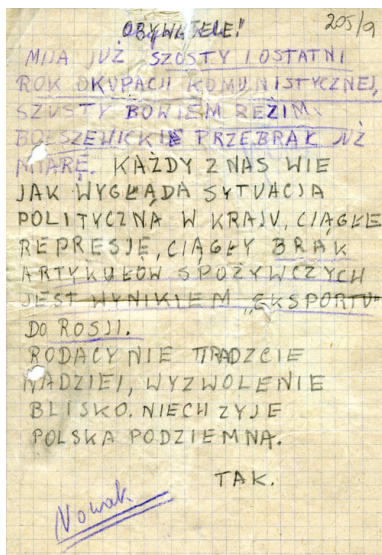
Inna z ulotek kolportowanych
przez organizację TAK

Śledztwo

Liczne akcje propagandowe przeprowadzane przez członków TAK na Bałutach spowodowały reakcję ze strony partii komunistycznej oraz aparatu represji. Prewencyjnie legitymowano i kontrolowano grupki młodzieży spotykające się w parkach i miejscach publicznych. Nie przyniosło to jednak rezultatu. O rozbiciu grupy zdecydował przypadek. Jednemu z członków w trakcie zakupów w sklepie spożywczym wypadły z kieszeni ulotki, którymi zainteresował się przebywający tam funkcjonariusz UB. Wszczęto dochodzenie i w nocy z 20 na 21 lutego 1952 r. rozpoczęto aresztowania, które były kontynuowane w kolejnych dniach. W domach zatrzymanych przeprowadzono rewizje, w trakcie których odnaleziono materiały organizacyjne, m.in. drukarkę ręczną, maszynę do pisania, ulotki oraz granat i niesprawny pistolet. W trakcie przesłuchań wyszła na jaw współpraca organizacji TAK z Orłętami z Tomaszowa Mazowieckiego, gdzie niezwłocznie również dokonano zatrzymań. W trakcie śledztwa młodzi konspiratorzy byli bici i zastraszani, zaś oporni zamykani w karcerze WUBP w Łodzi.

Procesy

Członkowie organizacji TAK sądzeni byli przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi. Procesy, których w sumie było siedem, rozpoczęły się pod koniec kwietnia i zakończyły na początku lipca 1952 r. Wymierzone wyroki wahały się od 6 lat więzienia do roku pozbawienia wolności. W kilku przypadkach kara więzienia została warunkowo zawieszona. Jako okoliczność łagodzącą w większości procesów przyjęto młody wiek oskarżonych.

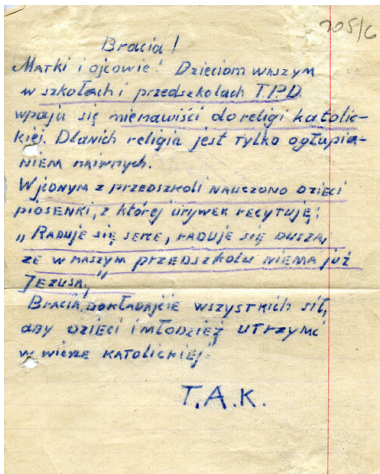


OBYWATELE! 205/9
MIA JUŻ SZYSTY I OSTATNI
ROK OKUPACJI KOMUNISTYCZNEJ,
SZYSTY BORISZM REZIM
BOLSZEWICKIE PRZEBRĄK JUŻ
MIARĘ. KĄDZY Z NĄS WIE
JAK WYGLĄDĄ SYTUACJA
POLITYCZNA W KRAJU, CIĄGŁE
REPRESJE, CIĄGŁY BRAK
ARTYKULOW SPOŻYWCZYCH
JEST WYNIKIEŁM EKSPORTU
DO ROSJI.
RODACY NIE TRĄDZCIE
MĄDZIEI, WYZWOLENIE
BLISKO. NIECH ŻYJE
POLSKA PODZIEMNĄ.
Nowak
TAK.

Jedna z ulotek kolportowanych
przez organizację TAK



Wacław Jerysz - współtwórca
organizacji, odpowiedzialny za
działania propagandowe. Fot. z
zasobu IPN



Kolejny przykład ulotki
kolportowanej przez organizację
TAK

Epilog

Członkowie TAK wyroki odbywali w więzieniach we Wronkach, Łodzi, Sieradzu, Jelczu, oraz w więzieniu dla młodocianych więźniów politycznych w Jaworznie. Po wyjściu na wolność część z nich wcielono w ramach służby wojskowej do Batalionów Górniczych, gdzie spędzili kolejne miesiące pracując w kopalniach. Mieli trudności z kontynuowaniem nauki i podjęciem dobrej pracy. Przez lata byli inwigilowani przez SB. W latach dziewięćdziesiątych większość wyroków stalinowskich sądów została unieważniona, zaś członkowie Towarzystwa Antykomunistycznego brali aktywny udział w działalności organizacji kombatanckich.

COFNIJ SIĘ